

**Sygn. akt VIII C 474/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia: 11 czerwca 2015r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu Wydział VIII Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Kurdziel

Protokolant: Anna Jakimów

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: K. S.

przeciwko: Spółce Akcyjnej (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Spółki Akcyjnej (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki K. S. kwotę 39.716,65 zł (trzydzieści dziewięć tysięcy siedemset szesnaście złotych sześćdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od tej kwoty od dnia 4 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.425,83 zł tytułem stosunkowego zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Śródmieścia we Wrocławiu) kwotę 684,30 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

**Sygn. akt VIII C 474/13**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 kwietnia 2013 r. powódka K. S. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od strony pozwanej (...) S.A. w W. kwoty 42.088, 18 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje żądanie, podała, że w dniu 7 stycznia 2013 r. jej samochód marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej, której sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnoprawnej u strony pozwanej. Po zgłoszeniu szkody strona pozwana nie zakwestionowała swej odpowiedzialności za skutki kolizji drogowej z dnia 7 stycznia 2013 r. co do zasady i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła powódce kwotę 72.173,89 zł, obejmujące 71.681,89 zł z tytułu odszkodowania za naprawę pojazdu oraz 492 zł z tytułu zwrotu kosztów holowania. Nie zgadzając się z wysokością ustalonego odszkodowania, powódka zleciła wykonanie prywatnej opinii rzeczoznawcy z zakresu techniki motoryzacyjnej mgr inż. M. M., który wycenił koszt naprawy uszkodzeń na kwotę 113.155,07 zł. Następnie w dniu 15 lutego 2013 r. wezwała stronę pozwaną do zapłaty dalszego odszkodowania w kwocie 42.088,18 zł. Strona pozwana pismem z dnia 25 marca 2013 r. odmówiła uwzględnienia dalszych roszczeń powódki. Powódka wyjaśniła, że na kwotę dochodzoną pozwem składa się kwota 41.473,18 zł tytułem odszkodowania niewypłaconego dotychczas przez stronę pozwaną oraz kwota 615 zł z tytułu sporządzenia kosztorysu.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości. Przyznając, że jako ubezpieczyciel sprawcy wypadku komunikacyjnego ponosi odpowiedzialność za jego skutki, podniosła, że dokonała prawidłowej wyceny poniesionej przez powódkę szkody, według cen części zamiennych producenta, pomniejszonych o współczynnik zużycia eksploatacyjnego i średnich kosztów naprawy obowiązujących na rynku lokalnym. Zarzuciła, że przedstawiony przez powódkę kosztorys jest dokumentem prywatnym i nie może stanowić dowodu w sprawie, a zastosowane przez rzeczoznawcę stawki robocizny są zawyżone. Wskazała również, że roszczenie w zakresie kosztów sporządzenia opinii prywatnej jest niezasadne, gdyż powódka zleciła jej wykonanie już 2 dni po kolizji, nie czekając na decyzję strony pozwanej co do przyznanego odszkodowania.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 7 stycznia 2013 r. we W. samochód powódki marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został uszkodzony w kolizji drogowej, której sprawca był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Powódka w dniu 8 stycznia 2013 r. zgłosiła szkodę stronie pozwanej.

### ***Bezsporne***

Po zaistnieniu szkody, powódka zleciła sporządzenie prywatnej opinii rzeczoznawcy, za którą zapłaciła 615 zł. Pojazd powódki nie uczestniczył nigdy w innych wypadkach drogowych. W chwili zdarzenia w pojeździe były zmontowane same części oryginalne. Samochód powódki został naprawiony przez M. P., który opierając się na opinii rzeczoznawcy, przywrócił go do stanu sprzed wypadku.

***Dowód:*** - kalkulacja naprawy z dnia 31 stycznia 2013 r., k.16-64,

- faktura VAT nr (...) z 31 stycznia 2014 r., k.7,

- przesłuchanie świadka M. P., k. 126.

Opierając się na kalkulacji naprawy sporządzonej w toku postępowania likwidacyjnego, strona pozwana pismem z dnia 24 stycznia 2014 r. poinformowała powódkę o przyznaniu odszkodowania w kwocie 72.173,89 zł, obejmującego kwotę 71.681,89 zł tytułem kosztu naprawy pojazdu oraz kwotę 492 zł tytułem zwrotu kosztu holowania.

***Dowód:*** - pismo strony pozwanej z dnia 24 stycznia 2014 r., k. 102.

Pismem z dnia 11 lutego 2013 r., doręczonym w dniu 15 lutego 2015 r., powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 42.088,18 zł tytułem dalszego odszkodowania.

***Dowód:*** - pismo powódki z 11 lutego 2013 r. wraz z potwierdzeniem odbioru, k.10-13.

Koszt naprawy samochodu powódki przy uwzględnieniu cen nowych części zamiennych O oznaczonych numerem katalogowym producenta pojazdu oraz średnich stawek roboczogodzin w autoryzowanych serwisach obsługi we W. w okresie powstania szkody wyniósłby 110.783,54 zł brutto.

***Dowód:*** -opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, szkód komunikacyjnych mgr inż. P. R., k. 186-192.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Fakt powstania szkody w pojeździe powódki marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jak również odpowiedzialność strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., co do zasady, nie były w sprawie sporne. Również zakres prac koniecznych do przywrócenia pojazdu do daty sprzed kolizji drogowej nie był kwestionowany.

Spór sprowadzał się do ustalenia wysokości powstałej w pojeździe szkody, a także do zasadności poniesionych przez powódkę wydatków związanych ze zleceniem prywatnej opinii rzeczoznawcy.

Mając na uwadze całokształt materiału dowodowego, w szczególności zaś treść opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, której to ostatecznej wersji strony nie zakwestionowały, Sąd doszedł do przekonania, iż powódka zasadnie domagała się wypłaty odszkodowania uzupełniającego.

Nie budzi wątpliwości, że sprawca wypadku polegającego na zderzeniu się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną powódce szkodę (art. 415 w zw. z art. 436 § 2 k.c.).

Odpowiedzialność strony pozwanej za skutki kolizji drogowej wynikała zaś z art. 822 § 1 i 2 k.c. oraz art. 9 i 9a ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013, poz. 392 z późn. zm.), albowiem - jako ubezpieczyciel - zobowiązana jest do zapłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi sprawca wypadku. Powódka - jako osoba uprawniona do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej - mogła zatem dochodzić roszczenia bezpośrednio od pozwanego zakładu ubezpieczeń (art. 822 § 4 k.c.).

Naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361 § 2 k.c.) i powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.). Odpowiedzialność ubezpieczyciela ogranicza się przy tym do zapłaty odszkodowania (art. 822 § 1 k.c.).

Dla ustalenia wysokości szkody w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. nie mogły mieć przy tym znaczenia koszty naprawy pojazdu faktycznie poniesione przez poszkodowanego, gdyż obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Dla powstania odpowiedzialności odszkodowawczej istotny jest jedynie fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Wysokość odszkodowania, o którym mowa w art. 363 § 2 k.c. powinna zatem odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego w chwili wypadku komunikacyjnego (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., sygn. akt III CZP 68/01, OSNC 2002/6/74; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt V CKN 1273/00, Lex nr 55515).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało wyjaśnione, że w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, zakład ubezpieczeń co do zasady zobowiązany jest do zapłaty odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zauważono przy tym, że nie można z góry wykluczyć, iż zamontowanie podczas przywracania do stanu poprzedniego nowych części spowoduje wzrost wartości pojazdu jako całości. Jeżeli jednak zakład ubezpieczeń okoliczności tej nie wykaże, to wysokość odszkodowania należy ustalić z uwzględnieniem cen części nowych bez potrąceń amortyzacyjnych (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1972 r., sygn. akt II CR 425/72, OSNCP 1973/ 6/ 111 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112).

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić należy, że wysokość odszkodowania należnego w związku z uszkodzeniami pojazdu mechanicznego, wypłacanego przez zakład ubezpieczeń na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, ustala się według cen nowych części oryginalnych, bez uwzględnienia potrąceń amortyzacyjnych, chyba że uszkodzone części nie były oryginalne, albo zakład ubezpieczeń wykaże, iż dokonanie naprawy przy użyciu części oryginalnych prowadziłoby do wzrostu wartości pojazdu. Strona pozwana powyższego nie wykazała, a zatem brak było podstaw do zastosowania współczynnika amortyzacji przy cenach części oryginalnych, czy też współczynnika odchylenia przy pracach mechanicznych, jak to uczyniła w swojej kalkulacji.

Uwzględniając zatem, że w niniejszej sprawie ustalone zostało, że koszty naprawy uszkodzonego pojazdu przy zastosowaniu cen nowych części zamiennych O oznaczonych numerem katalogowym producenta pojazdu oraz średnich stawek roboczogodzin w autoryzowanych serwisach obsługi we W. w okresie powstania szkody wyniosłby 110.783,54 zł brutto, a strona pozwana wypłaciła już powódce kwotę 71.681,89 zł tytułem odszkodowania, należało zasądzić na rzecz powódki dalszą kwotę 39.101,65 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Wysokość powstałej szkody Sąd przyjął za biegłym sądowym z zakresu techniki samochodowej P. R.. Biegły początkowo miał trudności z ustaleniem rozmiaru szkody, jednak po uzupełnieniu dokumentacji o fotografie uszkodzonego pojazdu, biegły sporządził opinię, w której, w ocenie sądu, w sposób pełny i przekonujący przedstawił kalkulację kosztów naprawy uszkodzeń będących następstwem zdarzenia z dnia 7 stycznia 2013 r. Całkowita bezstronność, obiektywizm, oraz profesjonalizm, jakim legitymował się biegły przy sporządzaniu opinii, bezsprzecznie wskazuje, zdaniem Sądu, na racje w niej przedstawione. Istotnie, Sąd nie jest związany opinią biegłego, jednakże w przedmiotowej sprawie nie znajduje się jakichkolwiek podstaw uzasadniających podważenie jej wiarygodności, a nadto należy uznać, iż informacje w niej zawarte są wyczerpujące i w pełni przekonywujące. Co więcej, strony jej wysokości oraz sposobu wyliczenia, tj. zastosowanych cen części samochodowych koniecznych do naprawy oraz stawek za roboczogodzinę, nie kwestionowały. Tym samym również Sąd nie znalazł podstaw do odmowy uznania wiarygodności oraz mocy dowodowej sporządzonej przez biegłego opinii uznając ją za spójną, logiczną i wyczerpującą.

Odnosząc się natomiast do żądania zasądzenia poniesionych przez powódkę kosztów sporządzania prywatnego kosztorysu, uznać należało, że działania te pozostawały w związku przyczynowym ze szkodą i były adekwatne do stanowiska ubezpieczyciela niesłusznie odmawiającego zapłaty wyższego odszkodowania, przy czym koszty określone opinią prywatną były zbliżone do zobiektywizowanej sumy kosztów ustalonej przez biegłego sądowego. Bez zasięgnięcia pomocy rzeczoznawcy powódka miałaby istotne trudności, aby samodzielnie ustalić czy strona pozwana prawidłowo określiła wysokość odszkodowania,

a następnie rozsądnie ocenić jaka powinna być suma dalszego odszkodowania i jakie jest ryzyko wszczynania procesu sądowego. Nie miało przy tym znaczenia, iż zleciła wykonanie opinii już dwa dni po wypadku, gdyż trudno odmawiać stronie prawa do skontrolowania wartości szkody przez ubezpieczyciela, jeszcze przed uzyskaniem ostatecznego stanowiska. Co więcej, opinia ta wykazała, że wyliczenie ubezpieczyciela było drastycznie zaniżone. W związku z powyższym, Sąd zasądził w całości kwotę 615 zł tytułem kosztów prywatnej opinii, niekwestionowanych co do wysokości a jedynie co do zasady.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty wynika z art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd miał przy tym na względzie, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.).

Skoro zaś strona pozwana powiadomiona została o zdarzeniu w dniu 8 stycznia 2013 r., obowiązek wypłaty pełnego odszkodowania realizował się najdalej w dniu 7 lutego 2013 r., Sąd związany jednak żądaniem pozwu, zasądził odsetki ustawowe od kwoty 39.716,65 zł od dnia 4 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty.

Mając na względzie powyższe, na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punktach I. i II. sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto na art. 100 k.p.c. mając na względzie, że wobec częściowego uwzględnienia powództwa koszty powinny zostać stosunkowo rozdzielone. Z dochodzonej kwoty 42.088,18 zł została ostatecznie zasądzona kwota 39.716,65 zł. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 5%, a strona pozwana w 95%.

Koszty procesu wyniosły po stronie powódki 4.522 zł (opłata od pozwu w wysokości 2.105 zł i wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł), a po stronie pozwanej 2.400 zł (wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17

zł). Stosownie do podanej zasady strona pozwana powinna zatem uiścić na rzecz powódki kwotę 4.175,05 zł  $[(4.522 \times 95\%) - (2.417 \times 5\%) = 4.175,05 \text{ zł}]$ .

Łączna suma wydatków związanych z należnym biegłemu wynagrodzeniem, powstałych w toku procesu wyniosła 984,30 zł. Stronę pozwaną wydatki te obciążały do kwoty 935,09 zł - odpowiednio do części, w jakiej przegrała proces, a powódkę - do kwoty 49,22 zł. Dlatego też Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki również kwotę 250,28 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (gdyż wynagrodzenie biegłego zostało pokryte do kwoty 300 zł z zaliczki uiszczonej przez powódkę) oraz nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 684,30 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.